

**TOMASZ RATAJCZAK**

**Wieża na zamku w Oświęcimiu – *pars pro toto* książęcej rezydencji**

**A tower at the castle in Oświęcim – *pars pro toto* of ducal residence**

*Zarys treści.* Artykuł poświęcony jest wieży zamku w Oświęcimiu; problematyce jej chronologii, funkcji i programu użytkowego oraz typologii.

*Słowa kluczowe:* historia architektury, architektura obronna, zamki i rezydencje, historia średniowiecza.

Wieża zamku w Oświęcimiu nie jest jedynym reliktem jego średniowiecznej zabudowy, pozostaje jednak najbardziej wymownym świadectwem odległej przeszłości dawnej siedziby miejscowych książąt piastowskich, a od schyłku średniowiecza rezydencji królewskich starostów (ryc. 1). I choć jest jedną z najlepiej zachowanych średniowiecznych wież zamkowych w Polsce, znajduje się na marginesie rozważań historyków architektury. Mimo tego, że w ostatnich latach cały zamek zyskał bogatą dokumentację (Ratajczak 2018, s. 295–324) sporządzoną przy okazji kolejnych przebudów, remontów, prac konserwatorskich oraz archeologicznych, fachowe opracowania nie ukazały się nigdy drukiem i są nieznane nawet w wąskim kręgu specjalistów<sup>1</sup>.

Niewielkie zainteresowanie przeszłością oświęcimskiego zamku wynika po części z jego złego stanu zachowania oraz pogranicznego usytuowania między Śląskiem a Małopolską, co w pewnym stopniu wykluczało go – oczywiście niesłusznie – z regionalnych badań nad architekturą obu prowincji. Ponadto do czasów niedawnej restauracji zamek w Oświęcimiu prezentował się niezbyt okazale, do czego przyczyniły się między innymi katastrofalne powodzie sprzed dwóch

---

<sup>1</sup> Wiele zawdzięczam niepublikowanym wynikom wieloletnich badań między innymi Marii i Aleksandra Filipowiczów, Lucyny Sulerzyskiej, Lucyny i Teofila Dębowskich oraz Ryszarda Naglika, na których dokumentację będę wielokrotnie powoływał się w mojej pracy.



Ryc. 1. Oświęcim. Wieża zamkowa – widok od zachodu (fot. T. Ratajczak)

Fig. 1. Oświęcim. Castle tower – view from the west (photo by T. Ratajczak)

stuleci, które pochłonęły część zamkowego wzgórza wraz z zabudową niemal połowy warowni, a także wielowiekowy stan zaniedbania, zniszczenia wojenne etc. Poważnym utrudnieniem w analizie zachowanej szczątkowo średniowiecznej architektury siedziby książąt oświęcimskich jest także wyjątkowo uboga archiwalna ikonografia, ograniczająca się wyłącznie do wizerunków XIX-wiecznych i to głównie z 2. połowy tego stulecia (ryc. 2). Niestety, w niewielkim stopniu uzupełnienie tych braków mogą stanowić inwentarzowe opisy zamku zawarte w lustracjach z XVI i XVII wieku, gdyż ich autorów interesowało głównie ruchome wyposażenie oraz wszelkie uszkodzenia wymagające naprawy. Natomiast bardzo ogólnie wspominali o charakterze zamkowej zabudowy, pomijając zupełnie szczegóły kluczowe dla historyka architektury (*Inwentarz 2017*).

Wobec skromnego stanu zachowania średniowiecznego zamku w Oświęcimiu, jego wieża stanowi swoiste architektoniczne *pars pro toto* książęcej rezydencji i punkt wyjścia wszelkich rozważań na temat całego zespołu zabudowy. Niestety, nie potrafimy precyzyjnie określić czasu jej powstania. W najmniejszym nawet



Ryc. 2. Widok zamku w Oświęcimiu, drzeworyt K. Sosińskiego z „Tygodnika Ilustrowanego”, 1872 rok

Fig. 2. View of the castle in Oświęcim, a woodcut by K. Sosiński from ‘Tygodnik Ilustrowany’, 1872

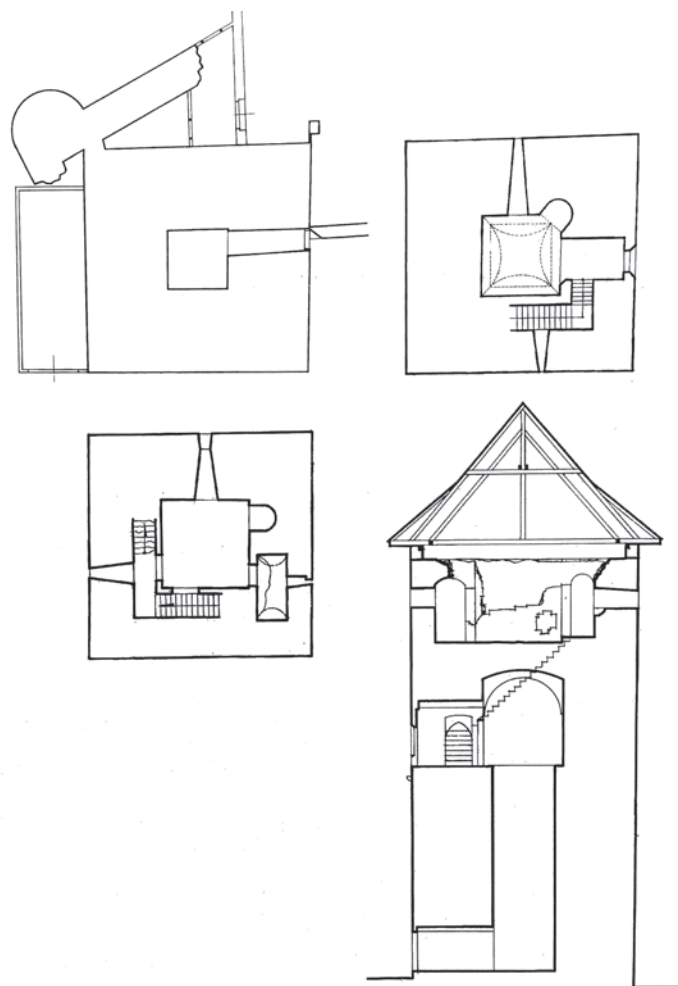
stopniu nie oświetlają tego źródła pisane, a dotychczasowe próby powiązania budowy wieży zamkowej z ważnymi dla miasta i regionu wydarzeniami historycznymi są jedynie trudnymi do udowodnienia hipotezami. W nielicznych opracowaniach z dziedziny historii i historii architektury, w których zwrócono uwagę na zamek w Oświęcimiu, podaje się zazwyczaj schyłek XIII wieku jako czas budowy wieży wznoszącej się do dziś na wzgórzu nad Sołą (*Katalog zabytków* 1953, s. 26; Guerquin 1984, s. 228; *Architektura gotycka* 1995, s. 180; Kajzer, Kołodziejowski, Salm 2003, s. 365; Ratajczak 2018, s. 306–307; Skalińska-Dindorf 2007, s. 28–29). Niekiedy powstanie ceglanego gmachu określane jest ogólnie na 2. połowę XIII wieku lub nawet przesuwane bliżej połowy tego stulecia (Stanek 1959, s. 258; Zinkow 1994, s. 85). Ze względu na brak źródeł archiwalnych, które pozwoliłyby bardziej precyzyjnie określić ramy chronologiczne wzniesienia zamkowej wieży, podstawowym źródłem pozostaje dla nas jej architektura i datowanie musimy oprzeć wyłącznie na analizie formalnej i porównawczej.

Obecnie powierzchnia wzgórza zamkowego opada w kierunku południowym, ale w średniowieczu topografia tego miejsca wyglądała zgoła odmiennie. Wzgórze obniżało się nieznacznie w kierunku północnym, gdzie znajdował się pierwotny wjazd, a także wschodnim od strony miasta (Filipowicz 1998, s. 26–28; Sulerzyska, Filipowicz 2005, s. 11; Mysza 2006, s. 21–24). I właśnie w bezpośrednim sąsiedztwie bramy prowadzącej na teren książęcego grodu wbudowano

w wał murowaną wieżę. W północno-wschodnim odcinku umocnień wykonano w jego wewnętrznym stoku potężny wkop fundamentowy, który wypełniono naprzemiennie warstwami lessu pozyskanego z rozkopanego wału i żwiru z przepływającej w pobliżu rzeki. Utworzyły one rodzaj platformy wyrównującej grunt i stabilizującej właściwy fundament z łamanych kamieni spojonych zaprawą wapienną. Na tym fundamencie wzniesiono mury wieży na rzucie kwadratu o boku około 10 m (ryc. 3). W dolnej partii wykonano z kamiennych ciosów wapienia cokół wieży, częściowo pograżony w ziemi ze względu na lokalizację głębokiego lochu, ponad poziom gruntu wznoszący się na wysokość sześciu warstw, czyli około 1,7 m. Na tym cokole wznosiła się zasadnicza konstrukcja z cegły w wątku wendyjskim, starannie spoinowanym (ryc. 4) (Naglik 1988, s. 44–45; Filipowicz 1998, s. 28; Dębowski 2000, s. 37; Sulerzyska, Filipowicz 2005, s. 12). Obecność kamiennej struktury oraz przewiązanych z nią i wzniesionych w tej samej technice dwóch krótkich odcinków muru, wychodzących prostopadłe przy narożnikach południowo-wschodnim i północno-zachodnim, skłaniała niektórych badaczy do wysunięcia hipotezy o pierwotnej, odmiennej koncepcji budowy wieży. Kamienny materiał miałby świadczyć o rzekomo romańskim jeszcze charakterze budowli, której wznoszenie rozpoczęło się już około połowy XIII wieku, w trakcie odbudowy grodu ze zniszczeń po katastrofalnym najeździe mongolskim z 1241 roku. Natomiast krótkie odcinki murów wyprowadzone z jej narożników wskazywałyby na zamiar budowy kamiennego obwodu obronnego, związanego bezpośrednio z wieżą (Naglik 1988, s. 119–120; Skalińska-Dindorf 2007, s. 28–29).

Nie jest to jednak trafna interpretacja. Próby stylistycznej, a co za tym idzie chronologicznej klasyfikacji budowli ze względu na rodzaj użytego materiału, są na ogół chybione. Oczywiście cegła upowszechniła się w naszej części Europy w okresie dominacji stylistyki gotyckiej w architekturze, nie oznacza to jednak, że stosowano ją wyłącznie w budowlach gotyckich, a wcześniejsze romańskie wznoszono jedynie z kamienia. Konstatacja ta jest tak banalna, że jej umieszczenie w tekście naukowym może wydawać się nieuprawnione, jednak w kontekście wyżej wymienionej hipotezy o romańskiej fazie wieży oświęcimskiej warto mocno ten fakt podkreślić. Również używanie odmiennych materiałów i technik w procesie budowy było praktyką często spotykaną. Znamy wiele przykładów wież z terenu Polski, które w dolnej partii murowano z kamienia, w górnej z cegły. Niekiedy kamienna część uzyskiwała znaczną wysokość, a w innych przypadkach służyła jedynie jako niski cokół budowli. I podobnie jak w przypadku wieży oświęcimskiej wiele z tych obiektów uznawano do niedawna za dwufazowe, datując ich kamienne partie znacznie wcześniej niż ceglane, ale nowsze badania historyków architektury potwierdzają możliwość powstania tego typu wież w ramach jednej fazy.

Do najbardziej charakterystycznych przykładów takiej praktyki budowlanej zaliczają się między innymi wieże zamków w Lublinie i Chęcinach. Wieża zamku



Ryc. 3. Oświęcim. Rzuty kondygnacji i przekrój wieży zamkowej przed współczesną odbudową (oprac. S. Świszczowski)

Fig. 3. Oświęcim. Storeys plans and cross section of the castle tower before modern restoration (edited by S. Świszczowski)

lubelskiego, pełniąca funkcję donżonu usytuowanego pierwotnie w obwodzie wałów grodu, datowana jest dość szeroko od połowy XIII po początek XIV wieku. Jednak obecnie badacze nie mają wątpliwości, że jej mieszana, kamienno-ceglana struktura nie jest efektem rozbudowy, lecz powstała jako jednorodne założenie (Kajzer, Kołodziejski, Salm 2003, s. 278; Rozwałka 2015, s. 217–230). Natomiast stołpy zamku chęcińskiego do niedawna interpretowano jako obiekty dwufazowe. Dolne, kamienne partie obu wież łączono z budową zamku z inicjatywy biskupa Muskaty, Wacława II Przemyślidy lub rzadziej Władysława Łokietka,



Ryc. 4. Oświęcim. Kamienny cokół wieży zamkowej (fot. T. Ratajczak)

Fig. 4. Oświęcim. Stone base of the castle tower (photo by T. Ratajczak)

a ich ceglane górne kondygnacje uznawano za nadbudowy z czasów Kazimierza Wielkiego, a nawet Władysława Jagiełły (Kajzer, Kołodziejski, Salm 2003, s. 125, 126; Hadamik 2011, s. 299–314; Hadamik, Hadamik 2013, s. 75–83). W świetle najnowszych, badań zamku królewskiego w Chęcinach, oba bergfriedy powstały jako jednorodne konstrukcje w trakcie rozbudowy z czasów Kazimierza Wielkiego (Gliński 2018, s. 47–52). Wciąż dyskusyjna pozostaje chronologia podobnej do chęcińskich wieży na zamku w Olsztynie koło Częstochowy, która uznawana jest jednak za dwufazową (Kajzer, Kołodziejski, Salm 2003, s. 346–347; Nabiałek 2012, s. 261–308). Wymienione wyżej obiekty, poza funkcją (w przypadku wieży lubelskiej), różni od oświęcimskiego stołpu także stosunek wysokości dolnej partii kamiennej do ceglanego zwieńczenia/nadbudowy. Odmiennie niż w Oświęcimiu dolna część kamienna może dochodzić nawet do połowy wysokości budowli, co wskazaną analogię poważnie osłabia. Jednak samo kryterium materiałowe nie może być podstawą określania chronologii, czemu przeczą liczne przykłady wież kamiennych z przełomu XIII i XIV wieku.

Zatem nie posiadamy wystarczających przesłanek pozwalających uznać kamienny cokół wieży w Oświęcimiu za obiekt romański, znacznie poprzedzający jego ceglana nadbudowę. Nie posiada on zresztą żadnych cech stylistycznych umożliwiających taką klasyfikację. Wczesną chronologię kamiennej partii wieży wykluczają ponadto badania archeologiczne, w świetle których początek budowy wieży mógł nastąpić najwcześniej na przełomie XIII i XIV wieku (Dębowski 2000, s. 37; Mysza 2006, s. 24). Co więcej, na ten sam czas datowane są obecnie

ślady spalenizny, odnotowane w wykopach archeologicznych już wcześniej i do niedawna uznawane za wymowne świadectwo zniszczeń z okresu najazdu mongolskiego (Myszka 2006, s. 24–25). Oznaczałoby to, że gród ogarnął nieodnotowany w źródłach pożar, który prawdopodobnie nieznacznie poprzedził wstawienie w wał murowanej wieży i być może był jedną z przyczyn – choć z pewnością nie najważniejszą – podjęcia decyzji o przebudowie fortyfikacji.

Chronologicznemu rozwarstwieniu wieży przeczą także warstwy muru ceglanego, nadbudowane na wspomnianych wyżej odcinkach muru kamiennego, prostopadle wyprowadzonych przy narożnikach wieży (ryc. 5). Oznacza to, że pierwotny zamiar budowy wieży powiązanej z bliżej nieokreślonym murowanym obwodem obronnym nie został porzucony na etapie jej kamiennej konstrukcji, lecz był kontynuowany w początkowej fazie wznoszenia ścian z cegły. Pozostałości tych dwóch odcinków murów są niezwykle frapujące, gdyż wskazują na odmienne początkowo plany budowy oświęcimskiego stołpu, nie jako wolno stojącego w linii starszego wału, ale posiadającego jakieś dodatkowe fortyfikacje. Niestety, nie potrafimy określić jaką miały uzyskać formę i dlaczego zrezygnowano z nich na tak wczesnym etapie budowy. Mamy do czynienia z sytuacją tym bardziej zagadkową, że badania archeologiczne nie potwierdziły śladów planowanej kontynuacji tych krótkich odcinków muru, co zaskakuje w kontekście ich znacznej wysokości (Dębowski 2000, s. 37). Tego typu konstrukcje budowlane wznoszono na ogół dość równomiernie na wytyczonym wcześniej fundamencie, który zawsze pozostawia skromne choćby ślady, czytelne później w badaniach wykopaliskowych. Brak takich śladów przy wieży oświęcimskiej może wskazywać, że mamy do czynienia z konstrukcjami o zdecydowanie odmiennej, choć trudnej do określenia funkcji. Jednak niezależnie od ich przeznaczenia, dokonano korekty projektu już na wczesnym etapie budowy wieży.

Zatem stołp na wałach grodu oświęcimskiego niemal od początku powstawał jako wolno stojący obiekt. Nie znamy jego pierwotnej wysokości, wiele jednak wskazuje na to, że nie odbiegała ona znacząco od tej, którą posiada obecnie, po przeprowadzonej w ostatnich latach odbudowie najwyższej kondygnacji. Tak jak dziś, w początkowym etapie swoich dziejów wieża zamku w Oświęcimiu miała prawdopodobnie trzy kondygnacje zwieńczone gankiem obronnym. Dostępna była zachowanym do dziś wejściem na poziomie drugiej z nich, na wysokości aż 12 m ponad ówczesnym poziomem dziedzińca (ryc. 6). Tak wysokie usytuowanie pierwotnego wejścia świadczy niezbicie o przede wszystkim obronnym charakterze tej budowli i pozwala zaliczyć ją do typu tzw. wież ostatecznej obrony.

Typologia bergfriedu w średniowiecznej architekturze obronnej posiada obszerną literaturę i jest też dobrze rozpoznana w odniesieniu do ziem polskich (Mruczek 2005, s. 55–71 – tam obszerna literatura). Zaklasyfikowanie wieży oświęcimskiej do tego typu, w Polsce tradycyjnie określanego także mianem stołpu, jest możliwe w oparciu o kilka podstawowych elementów jej struktury.



Ryc. 5. Oświęcim. Odcinek muru wyrowadzonego z narożnika wieży zamkowej (fot. T. Ratajczak)

Fig. 5. Oświęcim. Section of the wall led out from the corner of the castle tower (photo by T. Ratajczak)



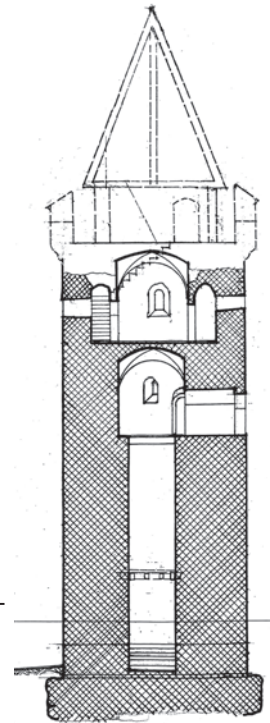
Ryc. 6. Oświęcim. Portal w wieży zamku (fot. T. Ratajczak)

Fig. 6. Oświęcim. Portal in the castle tower (photo by T. Ratajczak)



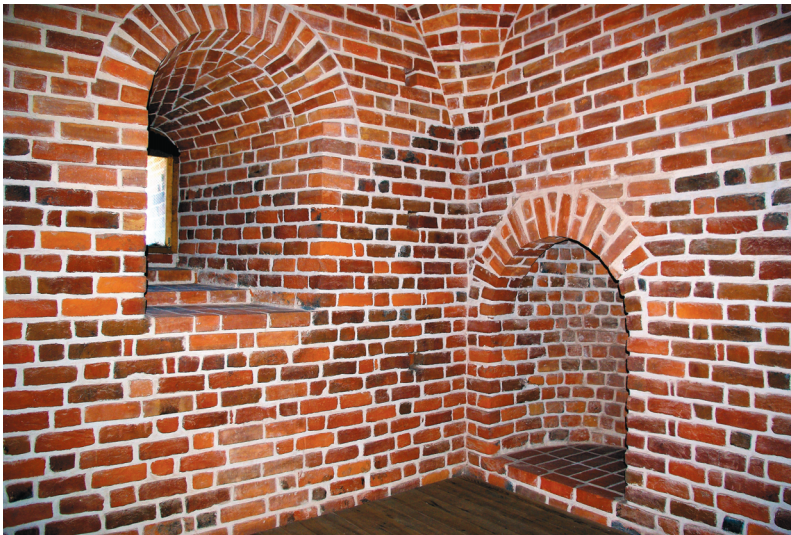
Wieża ostatecznej obrony musiała posiadać nie tylko trudno dostępne wejście i mury znacznej grubości (w Oświęcimiu ich grubość dochodzi w przyziemiu niemal do 4 m), ale także odpowiednie pomieszczenia umożliwiające przetrwanie dłuższego oblężenia. Nie brakuje takich w opisywanej wieży, w której ponad pierwszą kondygnacją, zajmowaną przez wąski i ciemny loch, częściowo pograżony w ziemi i wysoki aż na 13 m, na kolejnych dwóch piętrach znajdują się czworoboczne, sklepione krzyżowo izby, skomunikowane ze sobą tunelowymi schodami w grubości muru (ryc. 7). Obie posiadają we wschodniej ścianie otwory okienne, zapewniające wentylację oraz kominki w południowo-wschodnim narożniku, będące źródłem ciepła (ryc. 8). Do izby na pierwszym piętrze prowadzi od wejścia niewielki przedsionek, z którego wchodzi się na wyżej wspomniane schody w grubości muru, doświetlane, a właściwie wentylowane przez niewielkie otwory okienne (ryc. 9). Bieg schodów prowadzi do kolejnego niewielkiego przedsionka, z którego można wejść do izby drugiego piętra lub na kontynuację schodów, prowadzących na szczyt wieży. Pomieszczenie na drugim piętrze – obecnie częściowo rekonstruowane – wyposażone jest dodatkowo od południa w niewielki aneks, także oświetlony przez wąskie okno, pełniący być może funkcję alkierza (ryc. 10). Ukształtowanie pomieszczeń na obu kondygnacjach wskazuje na możliwe zróżnicowanie ich funkcji. Pomieszczenie na piętrze było zapewne ogrzewaną sienią, dostępną z zewnątrz i umożliwiającą wejście na schody prowadzące do izby na drugim piętrze, która ze względu na obecność niewielkiego alkierza mogła służyć jako wnętrze o charakterze mieszkalnym. Brak latryn w wieży lub śladów po nich wskazuje, że nie planowano wykorzystywania jej wewnątrz jako typowych izb mieszkalnych. Mogły natomiast pełnić funkcję tymczasowych pomieszczeń dla członków załogi zamkowej, pełniących straż nad przetrzymywanymi w lochu więźniami.

Zwieńczenie wieży w obecnej postaci powstało zaledwie kilka lat temu i stanowi architektoniczno-konserwatorską wizję, niekoniecznie tożsamą z pierwotnym wyglądem tej partii budowli (Sulerzyska, Filipowicz 2005, s. 12–23). Zostało ono odtworzone w postaci zadaszonej platformy obronnej z blankami, pełniącej obecnie funkcję atrakcyjnego punktu widokowego (ryc. 11). Jednak w średniowieczu wieża, dzięki trudno dostępnemu wejściu, dużej wysokości i grubym murom, musiała zapewniać nie tylko bierną obronę, ale także umożliwiać prowadzenie obrony czynnej. Wspomniane wcześniej okna obu izb i klatki schodowej mogły w razie potrzeby spełniać funkcję strzelnic, jednak ich konstrukcja oraz grubość muru z pewnością wykluczały taką rolę jako nadrzędną. Po prostu z tych otworów nie dałoby się skutecznie razić napastników znajdujących się zbyt blisko wieży. Do tego potrzebny był ganek obronny na jej koronie, być może w formie prostego blankowania lub machikuł. Taki ganek mógł posiadać zadaszenie – raczej o bardziej stromych połaciach niż obecnie – w formie podobnej do zrekonstruowanej, oparte bezpośrednio na murach obwodowych, mógł być też odsłonięty i obiegać



Ryc. 7. Oświęcim. Przekrój wieży zamkowej (oprac. A. Filipowicz)

Fig. 7. Oświęcim. Cross section of the castle tower (edited by A. Filipowicz)



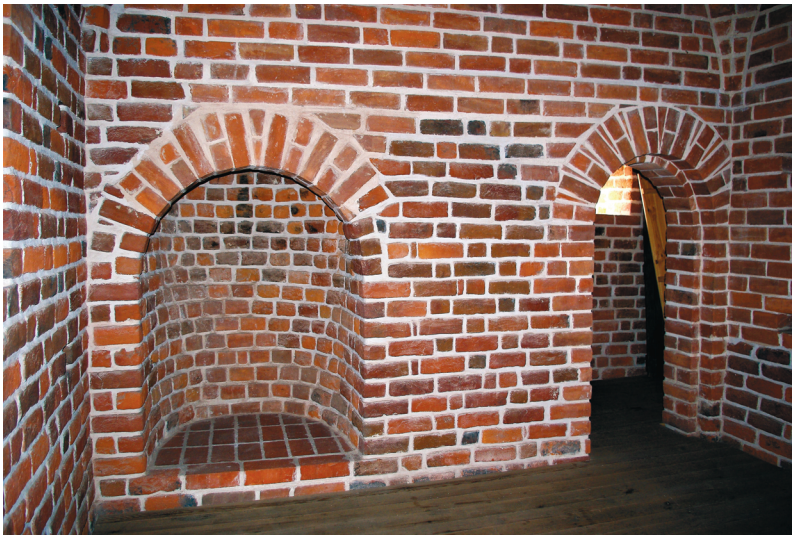
Ryc. 8. Oświęcim. Wnętrze izby na trzeciej kondygnacji wieży zamkowej (fot. T. Ratajczak)

Fig. 8. Oświęcim. Interior of the room on the third floor of the castle tower (photo by T. Ratajczak)



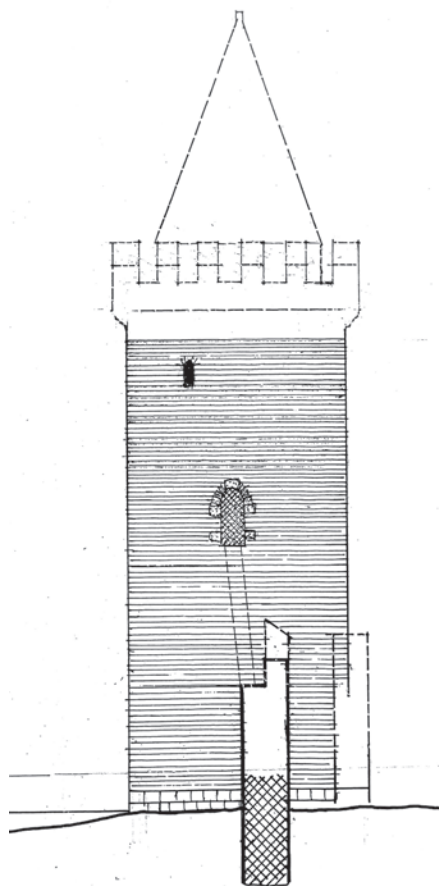
Ryc. 9. Oświęcim. Schody w grubości muru wieży zamkowej (fot. T. Ratajczak)

Fig. 9. Oświęcim. Stairs in the wall of the castle tower (photo by T. Ratajczak)



Ryc. 10. Oświęcim. Pomieszczenie na trzeciej kondygnacji wieży zamkowej (fot. T. Ratajczak)

Fig. 10. Oświęcim. Room on the third floor of the castle tower (photo by T. Ratajczak)



Ryc. 11. Jeden z hipotetycznych wariantów zwieńczenia wieży zamkowej w Oświęcimiu (rys. A. Filipowicz)

Fig. 11. One of the hypothetical variants of the Oświęcim castle tower crowning (drawing by A. Filipowicz)

stożkowy dach, zajmujący jedynie środkową część tarasu na szczycie wieży. Nigdy nie dowiemy się jakie rozwiązanie zastosowano w Oświęcimiu, zarówno z powodu zniszczenia zwieńczenia wieży jeszcze w XIX stuleciu, jak również z braku wcześniejszej ikonografii. Z pewnością jednak wieża oświęcimska posiadała jakąś formę ganku obronnego, o czym pośrednio świadczy najstarszy znany opis tej budowli i związanych z nią dramatycznych wydarzeń, zanotowany w „Rocznikach” Jana Długosza. Wydarzenia te rozegrały się na zamku w Oświęcimiu w 1457 roku, tuż po ostatecznym wykupieniu całego księstwa przez polskiego króla Kazimierza Jagiellończyka z rąk ostatniego, tytułarnego już księcia oświęcimskiego Jana IV. Zamek znajdował się wtedy od kilku lat w rękach starostów polskiego monarchy, upoważnionych przez władcę do przeprowadzenia napraw fortyfikacji. Grupa raubritterów pod przywództwem Wacława Kawki oraz Mikołaja i Jerzego Świeborowskich, pod pretekstem uzyskania zaległego żołdu za najemną służbę wojskową w trakcie wojny z zakonem krzyżackim w Prusach, działając w porozumieniu z księciem Janem IV liczącym na odzyskanie zamku i księstwa, dokonywała łupieżczych najazdów w ziemi krakowskiej i oświęcimskiej. Z tej przyczyny wzmocniono załogę zamku w Oświęcimiu i podjęto działania zmierzające do poskromienia złoczyńców (Rajman 2013, s. 64–65). Gdy ośmiu członków tej

bandy zostało pojmanych przez wojska królewskie i osadzonych w głębokim lochu wieży zamku oświęcimskiego, doszło do dramatycznych wydarzeń, tak opisanych przez Długosza:

„Ma zamek oświęcimski dość wysoką i ciężką wieżę z wypalanych cegieł. Ponieważ ze wszystkich stron wystaje ona nad zamkiem, ten, kto by ją zdobył, mógłby łatwo przejść pod swoje panowanie cały zamek. Kiedy umieszczono

w niej ośmiu jeńców schwytanych przez rycerzy królewskich, po linie, za pomocą której posyłano im żywność i której nie ściągnięto ale stale wisiała, jeńcy wchodzą na szczyt wieży. A schwytawszy kilku ludzi, którzy zbyt niedbale pełnili straż, strącają ich wszystkich z wieży i napełniają rycerzy królewskich strachem i rozpaczą. Bo gdy ci spieszyli, by podejść pod wieżę, tamci obrzucali ich z góry kamieniami a sami byli zabezpieczeni od wszelkiego ataku i ciosu. Wrogowie na wieść o tym, ogarnięci wielką nadzieją zdobycia zamku, przygotowali oddział ludzi, aby przyszedł z pomocą zajmującym wieżę przez zwiększenie ich liczby (łatwo bowiem mogli wciągnąć do siebie wszystkich za pomocą lin) i by podbić cały zamek pod swoje panowanie, szczególnie, że zajęta wieża była zaopatrzona przez rycerzy królewskich i ówczesnego starostę Jana Synowca we wszystko, co potrzebne na przyszłe przypadki. I byłaby nie zawiodła wrogów ta nadzieja, gdyby starosta Jan Synowiec nie powziął szybko rozsądnego planu i nie zawarł układu z tymi, którzy zajmowali wieżę i którzy nie byli pewni udzielenia im pomocy przez swoich, i nie był im obiecał, że ich odeśle wolnych, zwracając konie i broń, które stracili, gdy ich brano do niewoli, dając im nadto dwieście florenów. Tak zamek Oświęcim w ciągu kilku dni został niemal stracony i uratowany” (*Długosz*, s. 233–234).

W kronikarskim opisie odnajdujemy potwierdzenie funkcji więziennej głębokiego lochu w najniższej kondygnacji, który do XIX wieku dostępny był jedynie przez otwór w podłodze pierwszego piętra, a więźniów opuszczano na dół na linie i w podobny sposób dostarczano im pożywienie. Skuteczna obrona królewskich więźniów, którzy po wydostaniu się z lochu opanowali wieżę zamku w Oświęcimiu, była możliwa zarówno dzięki istnieniu ganku obronnego na jej szczycie, jak i wyposażeniu w broń, przygotowaną przez zapobiegliwego starostę Jana Synowca. Dokładnej formy ganku na podstawie opisu kronikarza zrekonstruować nie można, z niego jednak zdobywcy wieży miotali kamienie na próbujących odbić ją członków zamkowej załogi.

Wieża zamku w Oświęcimiu pełniła nie tylko funkcję stołpu/bergfriedu, ale musiała odgrywać także dużą rolę w aktywnej obronie zamku. Stąd nieprzypadkowe usytuowanie w sąsiedztwie pierwotnego wjazdu, który dzięki temu znalazł się w polu potencjalnego ostrzału prowadzonego z jej szczytu. Było to rozwiązanie często stosowane w grodach piastowskich i wywodziło się z architektury zachodnioeuropejskiej, gdzie takie wieże pojawiły się już w XI stuleciu i były stawiane zarówno w linii, jak i na wewnątrz obwodu obronnego (Ratajczak 2009, s. 57–71). Być może najstarsze przykłady takiego rozwiązania na ziemiach polskich to czworoboczny tzw. stołp romański wzniesiony na wałach grodu wawelskiego około połowy XII wieku w sąsiedztwie pierwotnego wjazdu, oraz drugi – na razie domniemany cylindryczny (jego relikty do niedawna uznawano za pozostałość rotundy) – przy kolejnej bramie w rejonie Smoczey Jamy (Firlet, Pianowski 2000, s. 214–215; 2009, s. 268–275). W XIII wieku przykłady potężnych

już, cylindrycznych lub czworobocznych bergfriedów można mnożyć, a do najbardziej znanych zaliczają się monumentalne wieże zamku legnickiego, ustawione na tradycyjnych jeszcze, drewniano-ziemnych wałach w latach poprzedzających katastrofalny najazd Mongołów (Chorowska 2003, s. 55–59; 2017, s. 99–105). Nie ma potrzeby, aby w tym miejscu wymieniać liczne wieże ostatecznej obrony, budowane na zamkach śląskich, natomiast warto podkreślić, że w Małopolsce, na której pograniczu znajduje się Oświęcim, wspomniane wieże wawelskie przez długi czas pozostawały odosobnione i dopiero pod koniec XIII wieku rozpoczęto wznosić stołpy na drewniano-ziemnych jeszcze grodach książęcych i biskupich, stopniowo przekształcanych w pełni murowane zamki dopiero w kolejnym stuleciu, między innymi we wspomnianych wcześniej Chęcinach, Olsztynie koło Częstochowy (tzw. Wieża Sołtysia), Iłży, Kazimierzu Dolnym, Rytrze (Hadamik 2011, s. 300–314; Kołodziejcki 2011, s. 316–328; 2017, s. 47–67). W tym kontekście wieża zamku w Oświęcimiu stanowi zwieńczenie długiego, trwającego ponad stulecie procesu kształtowania i rozwoju nowej formy architektonicznej na ziemiach polskich. Kolejne przykłady takich budowli były już integralnymi elementami w pełni murowanych zamków, jak choćby wieża zamku w Poznaniu (ryc. 12), prawdopodobnie współczesna oświęcimskiej i posiadająca niemal identyczne rozmiary oraz strukturę murów, jednak znacznie gorzej zachowana i – niestety – od kilku lat niedostępna do badań architektonicznych ze względu na kontrowersyjną przebudowę (Ratajczak 2008, s. 219–242; 2012, s. 219–231; Olszacki 2012, s. 237–259).

Analizując wieżę zamku w Oświęcimiu należy zwrócić uwagę na jej czworoboczną konstrukcję, zdecydowanie rzadziej stosowaną w bergfriedach wznoszonych na ziemiach polskich w XIII i na początku XIV wieku. Większość zamkowych wież ostatecznej obrony w księstwach piastowskich oraz odrodzonym Królestwie Polskim w wyżej wspomnianym okresie posiadała formę cylindryczną. Natomiast czworoboczne bergfriedy były znacznie popularniejsze w sąsiednich Czechach, co biorąc pod uwagę kontekst historyczny związany z faktem uzależnienia księstwa oświęcimskiego od monarchii Przemysławidów, skłania do poszukiwań genezy takiego modelu wieży właśnie w kręgu czeskiej architektury obronnej. Oczywiście trudno w tym przypadku o wskazanie genezy warsztatowej czy bezpośredniej analogii.

Niestety, powyższe obserwacje nie zbliżają nas do rozstrzygnięcia problemu chronologii wieży zamkowej w Oświęcimiu. Również próba osadzenia procesu przekształcania oświęcimskiego grodu w murowany zamek – którego pierwszym etapem było wbudowanie w wał potężnej wieży – w określonych realiach społeczno-politycznych nie prowadzi do przekonujących wniosków. Istotnym impulsem do modernizacji książęcej siedziby mogła być lokacja miasta Oświęcim, dokonana przed 1272 rokiem przez pana na Opolu i Raciborzu – księcia Władysława I. Zapewne krótko przed śmiercią w 1281 roku Władysław wraz ze swoim najstarszym



Ryc. 12. Pozostałości wieży zamku w Poznaniu (zniszczone w latach 2011–2013) (fot. T. Ratajczak)

Fig. 12. Remains of the Poznań castle tower (destroyed in 2011–2013) (photo by T. Ratajczak)

synem Mieszkiem, któremu wydzielił ze swoich włości księstwo cieszyńskie z ziemią oświęcimską, ufundował w mieście nad Sołą klasztor dominikanów, który stał się w przyszłości nekropolą Piastów oświęcimskich (Rajman 2013, s. 16–18, 22–24). Pojawienie się w Oświęcimiu warsztatu muratorów i kamieniarzy, wznoszących monumentalny kościół zakonny, również mogło sprzyjać planom równoległego przekształcenia dawnego grodu kasztelańskiego w nowoczesny, murowany zamek książęcy. Choć Mieszko po objęciu rządów w ziemi oświęcimskiej podpisywał dokumenty jako książę opolski lub cieszyński, tytułował się także panem na Oświęcimiu. Wiele wskazuje na to, że od momentu objęcia władzy w wydzielonej dla niego części ojcowizny, przewidział osadzenie na ziemi oświęcimskiej swego pierworodnego syna, noszącego po dziadku imię Władysław. Wobec tego może właśnie zamiar przekształcenia Oświęcimia w stolicę nowego, przeznaczonego dla syna księstwa zaowocował decyzją o przebudowie tamtejszego grodu na zamek.

Struktura architektoniczna oświęcimskiej wieży nie dostarcza bezwzględnych datowników. Konstrukcja muru ceglanoego, w regularnym układzie na pełnej jego grubości, w wątku wendyjskim, mogła powstać zarówno u schyłku XIII wieku, jak też na początku kolejnego stulecia. Z pierwotnego detalu zachowała się jedynie oprawa otworu wejściowego, częściowo zamurowanego, gdy po zmniejszeniu wstawiono weń kamienny portal, nadal czytelna w licu elewacji. Jej węgary w późniejszym okresie zostały z zewnątrz przemurowane, ale zachował

się ostry, ceglano-kamienny łuk arkady, którego forma również nie daje podstaw do jednoznacznego datowania. Wszystkie wskazane powyżej czynniki, zarówno uwarunkowania społeczno-polityczne mogące mieć wpływ na proces fundacji, jak i elementy struktury architektonicznej, nie pozwalają rozstrzygnąć problemu chronologii wieży zamku w Oświęcimiu. Pozostaje przyjąć ramy czasowe, w których można lokować budowę tego obiektu. Biorąc pod uwagę okoliczności historyczne oraz konstrukcję wieży można stwierdzić, że powstała w okresie pomiędzy latami 1280–1300 a pierwszymi dziesięcioleciami XIV wieku, zapewne jeszcze przed śmiercią księcia oświęcimskiego Władysława, przypadającą pomiędzy 1321 a 1324 rokiem. To drugie datowanie wydaje się nieco bardziej prawdopodobne. Początek samodzielnych rządów księcia Władysława, uznawany jednocześnie za początek księstwa oświęcimskiego, to okoliczność wystarczająca, aby uzasadnić potrzebę architektonicznej manifestacji władzy. Usamodzielnienie Władysława na nowym księstwie mogło stanowić poważniejszą przesłankę do wzniesienia wieży niż wcześniejsze działania jego ojca Mieszka cieszyńskiego, zmierzające do wydzielenia ziemi oświęcimskiej jako samodzielnego dziedzictwa dla starszego syna. Wzniesienie wieży przez księcia Władysława stało się początkiem przebudowy oświęcimskiego grodu w murowany zamek, podobnie jak postąpił jego młodszy brat Kazimierz na zamku w Cieszynie.

Niezależnie od tego, czy powstała krótko po 1280 roku lub może kończono ją w ostatnich latach życia księcia Władysława, wieża wzniesiona na wałach grodu w Oświęcimiu nie stała zbyt długo jako jedyna murowana budowla nowego zamku. Prawdopodobnie niewiele lat po zakończeniu jej budowy rozpoczęto gruntowną modernizację obwodu obronnego, wznosząc w miejscu drewniano-ziemnych fortyfikacji mur ceglany. W wyniku tej przebudowy gród w Oświęcimiu uzyskał formę już w pełni murowanego zamku z wieżą główną i murami obronnymi. Niestety, nasza wiedza na temat tego założenia jest znikoma, ze względu na późniejsze przebudowy, obecny stan zachowania i niedostatek badań archeologicznych. Właśnie dlatego zamkowa wieża pozostaje – przynajmniej na tym etapie – najbardziej wymownym oraz interesującym świadectwem świetności dawnej siedziby książąt oświęcimskich.



**Bibliografia****Źródła**

Długosz – *Jana Długosza kanonika krakowskiego dzieła wszystkie*, t. 6: *Dziejów polskich ksiąg dwanaście*, t. 5, ks. 12, wyd. A. Przeździecki, tłumacz. K. Mecherzyński, Kraków 1870.

**Literatura***Architektura gotycka*

1995 *Architektura gotycka w Polsce*, red. T. Mroczko, M. Arszyński, t. 2: *Katalog zabytków*, red. A. Włodarek, Warszawa.

## Chorowska M.

2003 *Rezydencje średniowieczne na Śląsku. Zamki, pałace, wieże mieszkalne*, Wrocław.

2017 *Początki zamków na Dolnym Śląsku – Wleń, Wrocław, Legnica*, [w:] *Początki murowanych zamków w Polsce do połowy XIV w.*, Colloquia Castrensia, t. 1, red. A. Bocheńska, P. Mrozowski, Warszawa, s. 93–112.

## Dębowski L. i T.

2000 Oświęcim – zamek. Wyniki badań archeologicznych przeprowadzonych w latach 1999–2000, t. 1: Dokumentacja opisowa i rysunkowa, maszynopis w Muzeum Zamek w Oświęcimiu, sygn. RK 434, Kraków.

## Filipowicz A.

1998 Zamek w Oświęcimiu. Sprawozdanie z badań i nadzorów architektonicznych – etapy III i IV – 1988–1992. Wstępne podsumowanie dotychczasowych badań konserwatorskich w latach 1983–1998, maszynopis w Muzeum Zamek w Oświęcimiu, Kraków.

## Filipowicz M. i A.

1998 Zamek w Oświęcimiu. Wstępne podsumowanie wyników dotychczasowych badań konserwatorskich, maszynopis w Muzeum Zamek w Oświęcimiu, Kraków.

## Firlet J., Pianowski Z.

2000 *Przemiany architektury rezydencji monarszej oraz katedry na Wawelu w świetle nowych badań*, Kwartalnik Architektury i Urbanistyki, t. 44, s. 207–236.

2009 *Nowe odkrycia i interpretacje architektury przedromańskiej i romańskiej na Wawelu*, [w:] *Architektura romańska w Polsce. Nowe odkrycia i interpretacje*, red. T. Janiak, Gniezno, s. 251–278.

## Gliński W.

2018 *Królewski zamek w Chęcinach w relacjach dziejopisów, krajoznawców, artystów oraz w świetle badań architektów i archeologów*, [w:] *Zamek królewski w Chęcinach na tle Europy Środkowej. Geneza, funkcje, znaczenie*, red. B. Wojciechowska, S. Konarska-Zimnicka, Kielce, s. 11–74.

- Guerquin B.  
1984 *Zamki w Polsce*, Warszawa.
- Hadamik Cz.  
2011 *Najstarszy zamek w Chęcinach*, [w:] *II Forum Architecturae Poloniae Medievalis*, red. K. Stala, Kraków, s. 299–314.
- Hadamik Cz., Hadamik K.  
2013 *Fazy rozwoju przestrzennego zamku królewskiego w Chęcinach (od końca XIII do połowy XVII wieku)*, [w:] *III Forum Architecturae Poloniae Medievalis*, red. K. Stala, Kraków, s. 75–83.
- Inwentarz*  
2017 *Inwentarz zamku i starostwa oświęcimskiego z 1549 r.*, [w:] *Osviecimensis. Kroniki Zamkowe. Studia i materiały do dziejów Oświęcimia*, t. 1, Oświęcim.
- Kajzer L., Kołodziejski S., Salm J.  
2003 *Leksykon zamków w Polsce*, Warszawa.
- Katalog zabytków*  
1953 *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. 1, Warszawa.
- Kołodziejski S.  
2011 *Król Wacław II – budowniczy zamków na pograniczu polsko-węgierskim*, [w:] *II Forum Architecturae Poloniae Medievalis*, red. K. Stala, Kraków, s. 316–328.  
2017 *Początki zamków w ziemi krakowskiej*, [w:] *Początki murowanych zamków w Polsce do połowy XIV w.*, Colloquia Castrensia, t. 1, red. A. Bocheńska, P. Mrozowski, Warszawa, s. 47–67.
- Mruczek R.  
2005 *Wieloboczny bergfried zamku we Wleniu na tle architektury śląskiej i europejskiej*, [w:] *Nie tylko zamki. Szkice ofiarowane Profesorowi Jerzemu Rozpędowskiemu w siedemdziesiątą piątą rocznicę urodzin*, red. E. Różycka-Rozpędowska, O. Czerner, M. Chorowska, Wrocław, s. 55–71.
- Myszka M.  
2006 Wyniki nadzoru archeologicznego wykopów wykonanych w związku z remontem zamku w Oświęcimiu w latach 2004–2005, maszynopis w Muzeum Zamek w Oświęcimiu, Kraków.
- Nabiałek K.  
2012 *Starostwo olsztyńskie od XIV do połowy XVII wieku*, Kraków.
- Naglik R.  
1988 Oświęcim-zamek. Opracowanie wyników nadzoru archeologicznego prowadzonego w latach 1984–1986, maszynopis w Muzeum Zamek w Oświęcimiu, sygn. 30, Kraków.
- Olszacki T.  
2012 *Średniowieczny zamek królewski w Poznaniu: perspektywy badań i możliwości interpretacji*, Wielkopolskie Sprawozdania Archeologiczne, t. 13, s. 237–259.
- Rajman J.  
2013 *Księstwo oświęcimskie. Zarys dziejów i postulaty badawcze*, [w:] *Osviecimensis, Kroniki Zamkowe*, red. W. Oleś, D. Mleczek, Oświęcim, s. 4–88.

- Ratajczak T.  
2008 *Medieval architecture of royal castle in Poznań*, *Quaestiones Mediaevi Novae* 13, s. 219–242.  
2009 *Początki murowanych zamków w Wielkopolsce*, [w:] *Visibilia et invisibilia w sztuce średniowiecza. Księga poświęcona pamięci Profesor Kingi Szczepkowskiej-Naliwajek*, red. A. Banach, M. Janiszewska, M. Tarkowska, Warszawa, s. 57–71.  
2012 *Nowy zamek w Poznaniu – negatywny przykład adaptacji relikwów średniowiecznej architektury*, [w:] *Zamki w runie – zasady postępowania konserwatorskiego*, red. B. Szmygin, P. Molski, Warszawa–Lublin, s. 219–231.  
2018 *Historia architektury zamku w Oświęcimiu*, [w:] *Oświęcim, miasto pogranicza*, t. I, red. B. Czwojdrak, K. Miroszewski, P. Węcowski, Oświęcim, s. 295–324.
- Rozwałka A.  
2015 *Cylindryczna wieża na Wzgórzu Zamkowym w Lublinie w świetle źródeł archeologicznych i architektonicznych*, *Materiały i Sprawozdania Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego*, t. 26, Rzeszów, s. 217–230.
- Skalińska-Dindorf E.  
2007 *Kronika Oświęcimia. Dzieje Oświęcimia na tle dziejów ziemi oświęcimsko-zatorskiej do 1772 roku*, Oświęcim.
- Stanek J.  
1959 *Z dziejów ziemi oświęcimskiej*, Kraków.
- Sulerzyska L., Filipowicz A., Filipowicz M.  
2005 *Zamek w Oświęcimiu – zwieńczenie wieży. Studium historyczno-konserwatorskie*, maszynopis w Muzeum Zamek w Oświęcimiu, Kraków.
- Zinkow J.  
1994 *Oświęcim i okolice: (Brzeszcze, Chelmek, Kęty, Wilamowice, Zator): monograficzny przewodnik turystyczny i krajoznawczy po wschodniej części Kotliny Oświęcimskiej*, Oświęcim.

#### A TOWER AT THE CASTLE IN OŚWIĘCIM – PARS PRO TOTO OF DUCAL RESIDENCE

*Keywords:* history of architecture, defensive architecture, castles and residences, history of the Middle Ages.

#### Summary

The tower of the castle in Oświęcim, although not the only relic of its medieval buildings, remains the most eloquent testimony of the distant past of the former seat of the local Piast dukes, and since the end of the Middle Ages, the residence of royal starostas. Although it is one of the best preserved medieval castle towers in Poland, it is on the margins of historians of architecture considerations.

In view of the modest state of preservation of the medieval castle in Oświęcim, its tower is a kind of architectural *pars pro toto* of ducal residence and the starting point of

all reflections on the whole complex of buildings. Unfortunately, we cannot accurately determine the time of its creation. Due to the lack of archival sources which would enable more precisely establish a chronological framework for the construction of the castle tower, the basic source remains its architecture and dating must be based only on formal and comparative analysis. An attempt to settle the process of transforming the Oświęcim stronghold into masonry castle, the first stage of which was to build a huge tower in the rampart, in certain socio-political realities does not lead to convincing conclusions. An important impulse for the modernisation of the ducal seat could be the incorporation of the town of Oświęcim, carried out before 1272 by the lord of Opole and Racibórz – Duke Władysław I. The factors presented and indicated in the article, both socio-political determinants which might have affected the foundation process, as well as elements of the architectural structure, do not allow to solve the problem of the chronology of the tower of the castle in Oświęcim. We are forced to adopt the time frame in which construction of this structure can be placed. Historical circumstances and the construction of the Oświęcim tower allow to state that it was created in the period between 1280–1300 and first decades of the 14<sup>th</sup> century, probably even before the death of the Duke of Oświęcim Władysław between 1321 and 1324. This second dating seems slightly more likely.

Despite the difficulties in establishing the precise chronology of the castle tower in Oświęcim, its state of preservation and relatively early origins make it one of the most interesting monuments of the medieval *architecturae militaris* of the Silesian-Lesser Poland borderland and a textbook example of quadrilateral *Bergfried*, in a type much more rarely found in Polish territories than cylindrical or octagonal towers of final defence.